



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(1606)**

21. posiedzenie  
Komisji Spraw Unii Europejskiej  
w dniu 22 grudnia 2004 r.

V kadencja

### Porządek obrad:

1. Wnioski nierozpatrywane – propozycje – sygnatury Rady UE: 14686/04, 13826/04, 15147/04, 15198/04, 14951/04, 15151/04, 15570/04, COM (2004) 776, COM (2004) 779.
2. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE w sprawie przyznawania licencji przymusowych na patenty dotyczące wytwarzania produktów farmaceutycznych przeznaczonych na wywóz do krajów, w których występują problemy związane ze zdrowiem publicznym – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 14209/04.
3. Wniosek dotyczący inicjatywy Królestwa Belgii mającej na celu przyjęcie przez Radę UE decyzji ramowej w sprawie uznawania i realizacji w Unii Europejskiej zakazów wynikających z wyroków za przestępstwa na tle seksualnym popełnione na dzieciach – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 14207/04.
4. Wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie podpisania i prowizorycznego stosowania protokołu do Układu Eurośródziemnomorskiego między Wspólnotami Europejskimi i ich Państwami Członkowskimi z jednej strony, a Państwem Izrael z drugiej, w związku z akcesją Republiki Czeskiej, Republiki Estonii, Republiki Cypru, Republiki Węgier, Republiki Łotwy, Republiki Litwy, Republiki Malty, Rzeczypospolitej Polskiej, Republiki Słowenii i Republiki Słowackiej do Unii Europejskiej (*Proposal for a Council Decision on the signature and provisional application of a Protocol to the Euro-Mediterranean Agreement between the European Communities and their Member States, of the one part, and the State of Israel, of the other part, to take account of the accession of the Czech Republic, the Republic of Estonia, the Republic of Cyprus, the Republic of Hungary, the Republic of Latvia, the Republic of Lithuania, the Republic of Malta, the Republic of Poland, the Republic of Slovenia, and the Slovak Republic to the European Union*); wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie zawarcia protokołu do Układu Eurośródziemnomorskiego między Wspólnotami Europejskimi i ich Państwami Członkowskimi z jednej strony, a Państwem Izrael z drugiej, w związku z akcesją Republiki Czeskiej, Republiki Estonii, Republiki Cypru, Republiki Węgier, Republiki Łotwy, Republiki Litwy, Republiki Malty, Rzeczypospolitej Polskiej, Republiki Słowenii i Republiki Słowackiej do Unii Europejskiej (*Proposal for a Council Decision on the conclusion of a Protocol to the Euro-Mediterranean Agreement between the European Communities and their Member States, of the one part, and the State of Israel, of the other part, to take account of the accession of the Czech Republic, the Republic of Estonia, the Republic of Cyprus, the Republic of Hungary, the Republic of Latvia, the Republic of Lithuania, the Republic of Malta, the Republic of Poland, the Republic of Slovenia, and the Slovak Republic to the European Union*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 15060/04.

*(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 01)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Zygmunt Cybulski)*

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Witam na kolejnym naszym spotkaniu, posiedzeniu senackiej Komisji Spraw Unii Europejskiej. Przepraszam, że tak wcześnie dzisiaj zaczynamy, ale to jedyna możliwość, by spotkać się przed świętami i zmieścić w jak najkrótszym czasie, tak żebyśmy mieli troszeczkę oddechu.

Miło mi powitać przedstawicieli resortów: pana Romana Chałaczkiewicza z Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia, które reprezentują dzisiaj pani Anna Okulicz i pan Rafał... Oj, przepraszam... Plechanowski, tak?

*(Zastępca Dyrektora Departamentu Integracji Europejskiej i Współpracy z Zagranicą w Ministerstwie Zdrowia Rafał Plachimowicz: Plachimowicz.)*

Plachimowicz, przepraszam.

Urząd Komitetu Integracji Europejskiej nie jest dzisiaj zainteresowany. Ministerstwo Sprawiedliwości reprezentowane jest przez naczelnika w departamencie współpracy międzynarodowej, pana sędziego Rynga.

Proszę państwa, jeśli chodzi o punkt pierwszy, chcę poinformować, że prezydium wnosi o nierozpatrzenie następujących spraw: wniosków Rady Unii Europejskiej o sygnaturach 14684/04, 13826/04, 15147/04, 15198/04, 14951/04, 15151/04, 15570/04 i dokumentów ze znakami COM (2004) 776 oraz COM (2004) 779. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, prezydium komisji przyjmie, że szczęśliwie rozdzieliło te dokumenty.

Nie słyszę sprzeciwu, wobec czego uznaję, że przyjęliśmy propozycję prezydium.

Pierwszy punkt, który chcemy rozpatrzyć, to sprawa wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie przyznawania licencji przymusowych na patenty dotyczące wytwarzania produktów farmaceutycznych przeznaczonych na wywóz do krajów, w których występują problemy związane ze zdrowiem publicznym – COM (2004) 737, sygnatura Rady UE 14209/04.

Bardzo proszę, kto w imieniu resortu przedstawi te sprawy?

Panie Ministrze, proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia**

**Paweł Sztwiertnia:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Zasadniczym celem tego projektu rozporządzenia jest umożliwienie dostępu najślabiej rozwiniętym państwom członkowskim Światowej Organizacji Handlu dostępu do leków po niższych cenach, stosowanych w takich chorobach pandemicznych jak malaria, AIDS czy gruźlica.

---

Ten projekt rozporządzenia realizuje postanowienia zawarte w decyzji Rady Generalnej Światowej Organizacji Handlu, podjętej jeszcze 30 sierpnia 2003 r. Rozporządzenie to ma umożliwić firmom, które nie są właścicielami patentu na wytwarzanie leków odtwórczych ani właścicielami dodatkowego świadectwa ochronnego, produkcję i eksport do krajów rozwijających się, czyli do najsłabiej rozwiniętych krajów członkowskich Światowej Organizacji Handlu, w których występują choroby pandemiczne, problemy związane ze zdrowiem publicznym.

Rząd w swoim stanowisku popiera ten projekt rozporządzenia. Przedstawiciele rządu w dalszych pracach w Unii będą jednak dążyć do doprecyzowania przepisów, które mają określić przebieg procedury udzielania licencji przymusowej. Prace nad tym projektem rozporządzenia są bowiem w zasadzie jeszcze w fazie początkowej, nawet nie rozpoczęły prac grup robocze.

Jakie jest uzasadnienie stanowiska rządu? Po pierwsze, kraje członkowskie Unii Europejskiej i Polska, jeszcze nie będąc państwem członkowskim Unii, poparły tę deklarację i zabiegały o to, aby została ona podjęta przez Radę Generalną Światowej Organizacji Handlu.

Jeśli zaś chodzi o ocenę skutków prawnych, jakie ta regulacja może wywołać, to trzeba powiedzieć, że ponieważ jest to rozporządzenie, jego przepisy będą działały w naszym kraju wprost. Może się jednak okazać niezbędne przyjęcie aktów wykonawczych, które będą regulowały kwestie związane z przyjmowaniem i rozpatrywaniem wniosków o udzielenie licencji przymusowej. Może się okazać niezbędne znowelizowanie rozporządzeń wykonawczych do kodeksu celnego.

To rozporządzenie może mieć – i najprawdopodobniej będzie miało – również skutki gospodarcze. Zdaniem rządu będą to skutki pozytywne. Jeżeli bowiem zostanie podjęta decyzja o udzieleniu licencji przymusowej, może nastąpić przejściowy wzrost zatrudnienia w polskim przemyśle farmaceutycznym, który – jak państwo wiecie – jest przemysłem w przeważającej mierze tak zwanym generycznym. Tak więc gospodarczo będzie to miało skutek pozytywny.

Drugim skutkiem – zdaniem rządu będzie to również skutek pozytywny – będzie konieczność wzmocnienia placówek granicznych na zewnętrznej, wschodniej granicy Polski, która jest jednocześnie zewnętrzną granicą Unii Europejskiej, aby zapobiec reimportowi tych leków, które są produkowane właśnie z myślą o najsłabiej rozwiniętych krajach członkowskich Światowej Organizacji Handlu.

Jeśli chodzi o skutki finansowe, ewentualne wydatki mogą być związane właśnie z koniecznością wzmocnienia placówek celnych na zewnętrznej granicy Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję panu ministrowi Sztwiertni.

Proszę bardzo, pan senator Smorawiński ma głos.

**Senator Jerzy Smorawiński:**

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Pan minister powiedział właściwie wszystko. Ja pozwolę sobie tylko dodać, że cel tego aktu jest bardzo szlachetny. My, w Polsce, też bardzo dobrze rozumiemy, co to

są leki odtwórcze i generyczne, ta sprawa była też wielokrotnie przedmiotem dyskusji naszej komisji. Wiemy, jaka jest różnica – oczywiście w cenie – między lekami oryginalnymi, licencjonowanymi, a lekami generycznymi. Jest więc bardzo ważne, aby państwu o słabszej gospodarce, w którym są choroby pandemiczne, umożliwić po prostu zakup czy przekazywanie tych leków po znacznie niższych cenach.

Myślę więc, że niewiele można do tego dodać. Pan minister podkreślił dwie sprawy. Może nastąpić wzrost zatrudnienia, bo Polska produkuje leki odtwórcze – to jest ten aspekt pozytywny. Mogą być jednak kłopoty z granicą, bo wiemy, jak to bywa z tym reimportem. Możemy się więc spodziewać pewnych kłopotów w związku z tym, że pewne leki będą do nas wracać. No, ale to już jest kwestia uszczelnienia granicy.

I ostatnia sprawa to przepisy wykonawcze. Ponieważ u nas prawo własności przemysłowej nie przewiduje tak zwanych przymusowych licencji, będą potrzebne pewne akty wykonawcze.

Generalnie wnoszę, abyśmy poparli stanowisko rządu w takiej formie, w jakiej zostało nam przedstawione.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Mam wobec tego pytanie do pana ministra: czy ministerstwo przewiduje określone działania prawne w tym zakresie?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia**

**Paweł Sztwiertnia:**

Panie Przewodniczący, po pierwsze, Ministerstwo Zdrowia przewiduje aktywny udział swojego przedstawiciela w grupie roboczej, bo jak już wspomniałem, projekt rozporządzenia jest praktycznie na samym początku drogi legislacyjnej w Parlamencie Europejskim i w Radzie Unii Europejskiej. Trudno powiedzieć, jak długo ten proces będzie trwał, bo jest to tak naprawdę dopiero wstępna propozycja. Oczywiście przedstawiciel Ministerstwa Zdrowia będzie uczestniczył aktywnie w pracach nad tym projektem rozporządzenia i będzie na bieżąco informował ministra zdrowia, a jeżeli zajdzie taka potrzeba, to również rząd.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Proszę bardzo, kto ma pytania?

*(Senator Edmund Wittbrodt: Ja myślę, że...)*

Proszę, pan senator Wittbrodt.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Tutaj jest kwestia tych granic, placówek granicznych. Rozumiem, że to jest kwestia spoza kompetencji resortu, ale na taki cel można przecież uzyskać środki unijne, o tym się mówiło...

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Proszę, Panie Ministrze. Jakaś odpowiedź?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia  
Paweł Sztwiertnia:**

Myślę, że pan senator ma rację.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dobrze.

Ktoś jeszcze? Nie.

Wobec tego przyjmujemy tę propozycję, że tak powiem, bez głosowania, z błogosławieństwem dla ministerstwa i życzeniami powodzenia w rozwiązaniu problemu. Dziękuję bardzo.

To już wszystko, czego chcieliśmy od ministerstwa, a zatem miłych, radosnych świąt i dobrego wejścia w nowy rok.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Paweł Sztwiertnia: Dziękujemy serdecznie.)*

Proszę bardzo, przystępujemy do rozpatrzenia następnego punktu porządku obrad. Resortem wiodącym jest Ministerstwo Sprawiedliwości, a wniosek dotyczy inicjatywy Królestwa Belgii mającej na celu przyjęcie przez Radę decyzji ramowej w sprawie uznawania i realizacji w Unii Europejskiej zakazów wynikających z wyroków za przestępstwa na tle seksualnym popełnione na dzieciach.

Bardzo proszę pana sędziego o przedstawienie sprawy.

**Naczelnik Wydziału Prawa Europejskiego  
w Departamencie Współpracy Międzynarodowej  
i Prawa Europejskiego  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Andrzej Ryng:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Mamy tu do czynienia z bardzo świeżą inicjatywą Królestwa Belgii, przedstawioną państwu członkowskim w listopadzie bieżącego roku. Do tej pory nie była ona jeszcze omawiana na żadnym z forów Unii Europejskiej. Została skierowana również do zaopiniowania przez Parlament Europejski, który ma uprawnienie do przedstawienia swojej niewiążącej opinii na ten temat do dnia 14 kwietnia 2005 r.

Naczelny cel tego projektu jest wzmocnienie skuteczności zwalczania przestępczości na tle seksualnym przeciwko dzieciom w skali całej Unii Europejskiej. Temu celowi mają służyć dwa mechanizmy proponowane w projekcie.

Pierwszy mechanizm, o charakterze raczej pomocniczym, dotyczy obowiązku wzajemnego informowania się państw członkowskich o orzeczeniach wydanych w ich państwach, przewidujących pozbawienie sprawców przestępstw na tle seksualnym przeciwko dzieciom uprawnień do podejmowania i wykonywania działalności związanej z nadzorem nad małoletnimi.

I drugi, zasadniczy mechanizm dotyczy uznawania i wykonywania w skali całej Unii orzeczeń wydanych w jednym z państw członkowskich, dotyczących takich właśnie zakazów, czyli pozbawienia wspomnianych uprawnień, przy czym uznawanie i wykonywanie takich orzeczeń miałyby mieć charakter prawie automatyczny, to znaczy byłyby bardzo ograniczone możliwości odmowy uznawania i wykonywania takich zakazów.

Rząd, to jest Komitet Europejski Rady Ministrów, przyjął swoje stanowisko w sprawie tej inicjatywy belgijskiej w dniu 10 grudnia bieżącego roku. Stanowisko to przedstawia się następująco.

Oczywiście poza wszelką dyskusją pozostaje cel, istota tej propozycji. Rząd przyjmuje ją z pełną aprobatą, uznając, że wzmocnienie współpracy państw w zakresie zwalczania przestępczości na tle seksualnym przeciwko dzieciom zasługuje na pełną aprobatę.

Z drugiej strony rząd zwraca uwagę na to, że obecnie w Unii trwają już prace nad podobnymi instrumentami. Są one już mocno zaawansowane albo są w przygotowaniu, w każdym razie istnieje potrzeba skorelowania prac nad tym projektem z innymi inicjatywami. Chodzi przede wszystkim o dwie sprawy. Po pierwsze, o decyzje w sprawie wymiany informacji z rejestrów karnych. Prace nad tą decyzją są już mocno zaawansowane – w dniu 2 grudnia Rada Unii Europejskiej, a konkretnie Rada do spraw Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych, osiągnęła wstępne porozumienie polityczne w sprawie tej decyzji. Ten instrument będzie znacznie szerszy, jeżeli chodzi o wymianę informacji z rejestrów karnych, niż propozycja belgijska i niejako konsumuje prawie w całości tę propozycję, dotyczącą wymiany informacji z rejestrów karnych.

Druga rzecz to tak zwana biała księga w sprawie wymiany informacji i pozbawienia praw, a także wzajemnego uznawania orzeczeń, którą z kolei Komisja Europejska ma przedstawić w styczniu 2005 r., a więc już za miesiąc. Ten dokument z kolei proponuje najprawdopodobniej stworzenie kompleksowego, całościowego instrumentu dotyczącego między innymi właśnie uznawania i wykonywania orzeczeń polegających na pozbawianiu sprawców przestępstw określonych uprawnień.

Innymi słowy, rząd twierdzi, że choć sam cel projektu zasługuje na uwagę, jest godny poparcia, podobnie jak proponowane mechanizmy wymiany informacji i uznawania orzeczeń, to należy zastanowić się, rozważyć, czy te propozycje należy realizować rzeczywiście w tym momencie i w postaci tego akurat aktu prawnego. Dlaczego? Otóż rząd uważa, że do problematyki zwalczania przestępczości, w tym przestępczości na tle seksualnym przeciwko dzieciom, należy podchodzić w sposób kompleksowy i systemowy. Należy więc raczej powstrzymać się od działań fragmentarycznych, sektorowych, będących – tak jak w tym przypadku – odpowiedzią na określone uwarunkowania polityczne. Pamiętamy bowiem wszyscy belgijski skandal pedofilski, oglądany przez cały świat proces Marca Dutroux, a to jest właśnie jedna z odpowiedzi Belgii na problemy, które bezpośrednio dotknęły tego kraju. Tyle o merytorycznym stanowisku rządu.

Na koniec chciałbym przeprosić panie i panów senatorów za jakość tłumaczenia na język polski przekazanego projektu decyzji – rzeczywiście, przekład ten jest momentami nieczytelny, posługuje się na przykład pojęciem realizowania orzeczeń. Oczywiście wszyscy wiemy, że chodzi o wykonywanie orzeczeń, ale niektóre inne przepisy są w ogóle niezrozumiałe. Gwoli usprawiedliwienia powiem, że jest to tłumaczenie przygotowane przez służby translatorskie Rady Unii Europejskiej. Ministerstwo

Sprawiedliwości ani rząd nie mieli do tej pory wpływu na jego kształt. Oczywiście zapewniamy, że w toku prac w Radzie, na etapie czyszczenia tego tekstu przez prawników-lingwistów, te mankamenty zostaną usunięte. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Sędzio.

Komisję reprezentuje w tej sprawie pan senator Dzido.

Proszę bardzo, Panie Senatorze, ma pan głos.

**Senator Henryk Dzido:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Pan z ministerstwa nie dał mi żadnej szansy powiedzenia czegoś na temat samego projektu, więc jeżeli można, podejść do sprawy troszeczkę inaczej, ponieważ też chcę zaistnieć w tej sprawie.

To, o czym mówimy, jest w Polsce uregulowane w sposób kompleksowy i pełny w odniesieniu do obywateli polskich. Wyroki polskie, odnoszące się do przestępców na tle seksualnym, przewidują zakazy i nakazy, które realizujemy. Ten akt dotyczy nie Polaków, tylko pozostałych obywateli Unii, którzy będą – według tego dokumentu – masowo napływać do Polski w poszukiwaniu pracy, wśród nich również przestępcy seksualni, którzy będą chcieli akurat pracować z polskimi dziećmi. I teraz pierwszy problem polega na tym, w jaki sposób wszystkie państwa unijne mają przekazać Polsce informacje o swoich obywatelach skazanych za przestępstwa seksualne przeciwko dzieciom. To jest ogromny problem: jak przekazać Polsce taką ilość materiałów – bo sądzę, że ta przestępczość w Unii kwitnie – a jeśli już je otrzymamy, to jak realizować te zakazy? Wprawdzie ze stanowiska rządu wynika, że nie będzie większych czy mniejszych konsekwencji, ale problem będzie ogromny, dlatego że będzie masa materiałów. Sytuację jednak uprości chyba – jeżeli chodzi o nasze, polskie, obciążenia – uznanie faktu, iż takich przypadków w skali roku będzie chyba niewiele.

Tyle mam do powiedzenia. Dziękuję.

*(Brak nagrania)*

**Senator Ewa Serocka:**

Dziękuję bardzo.

Mam takie pytanie: czy ministerstwo w ogóle analizuje wyroki poszczególnych sędziów czy naszych sądów i czy istnieją takie statystyki w Ministerstwie Sprawiedliwości? Czy jako kara dodatkowa w przypadku takiego przestępstwa jest wymierzana kara pozbawienia możliwości pracy z dziećmi, odebrania uprawnień zawodowych do pracy z dziećmi? My również, nie tylko kraje Unii Europejskiej, w której zginęło wiele dzieci, mamy dużo tego typu przestępstw. Mamy bardzo głośną sprawę poznańską, warszawską, mamy wiele innych spraw. U nas, w Gdańsku, podobna sprawa zakończyła się właśnie umorzeniem, o ile wiem, postępowania prokuratorskiego. Są to sprawy bardzo poważne, bardzo istotne i na pewno całemu polskiemu społeczeństwu szalenie zależy, żeby takie osoby nie pracowały z dziećmi. Czy istnieje jakaś statystyka

w tej dziedzinie? Czy ministerstwo objęło specjalnym nadzorem tego typu przestępstwa, które u nas, niestety, są w tej chwili bardzo częste? Dziękuję.

*(Rozmowy na sali)*

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Proszę, Panie Sędzio.

A kolegów senatorów bardzo proszę, żeby nie rozmawiali.

Proszę bardzo.

**Naczelnik Wydziału Prawa Europejskiego  
w Departamencie Współpracy Międzynarodowej  
i Prawa Europejskiego  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Andrzej Ryng:**

Dziękuję bardzo.

Oczywiście, od czasu ostatniej, zasadniczej reformy kodeksu karnego, od 1997 r., jak państwo na pewno wie, sędziowie mają znacznie więcej swobody, przede wszystkim w zakresie doboru środków karnych. Te środki karne są orzekane w sposób bardziej elastyczny, prasa donosi wciąż o nowych orzeczeniach, na przykład w sprawach dotyczących znęcania się nad rodziną, o coraz częstszym sięganiu przez sędziów po środki polegające na zakazie zbliżania się przez sprawców do swoich ofiar na określoną odległość, przebywania w ich bezpośredniej bliskości. Chcę więc stwierdzić z całą stanowczością, że obowiązujące przepisy kodeksu karnego dają możliwość orzekania tego typu zakazów, o jakie pyta pani senator. Oczywiście, wszystkie te orzeczenia, które dotyczą tego rodzaju skazań, są uwzględniane w statystykach prowadzonych przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Jaka jest konkretnie liczba orzekanych rocznie zakazów, o które pyta pani senator, nie potrafię w tej chwili odpowiedzieć, bo nie mam ze sobą tych statystyk...

*(Senator Ewa Serocka: Ja pytałam tylko, czy istnieje taka statystyka.)*

Oczywiście, istnieją takie statystyki. Jeżeli komisja sobie życzy, to oczywiście możemy je dostarczyć, ale w tym momencie takimi statystykami nie dysponujemy.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Sędzio.

Jeszcze jakieś pytania, uwagi? Nie.

Wobec tego zakładam, że nie podejmujemy szczególnych uchwały w tej sprawie, tylko uznajemy, że postępowanie rządu zmierza we właściwym kierunku i życzymy powodzenia.

Dziękuję, Panie Sędzio, za przybycie. Życzę przyjemnych świąt i dobrego wejścia w nowy rok. Dziękuję.

Przystępujemy do rozpatrzenia spraw, w których resortem wiodącym jest Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Chodzi o dwie sprawy związane z podpisaniem i zawarciem pewnych porozumień w związku z poszerzeniem Unii Europejskiej. Chodzi konkretnie o porozumienia z Izraelem.

Panie Dyrektorze, poproszę o potraktowanie obydwu tych spraw łącznie, my też wypowiedzielibyśmy się potem o nich jako o całości.

Proszę bardzo, głos ma pan dyrektor Chałackiewicz.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Afryki i Bliskiego Wschodu  
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Roman Chałackiewicz:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Konsekwencją przystąpienia Polski do Unii Europejskiej było przyjęcie zobowiązania o przystąpieniu do Układu Eurośródziemnomorskiego, łączącego Wspólnoty Europejskie i państwa członkowskie Unii Europejskiej z jednej strony, a państwo Izrael z drugiej strony. Było to również związane z obowiązkiem wypowiedzenia umowy o współpracy gospodarczej pomiędzy Polską i Izraelem, która została zawarta 20 maja 1991 r. i straciła ważność po wejściu Polski do Unii Europejskiej, czyli 1 maja 2004 r. Powstała zatem konieczność stworzenia nowej bazy traktatowej Polski jako członka Unii Europejskiej z jednej strony, a państwa Izrael z drugiej strony. Protokół ten zawiera również klauzulę o tymczasowym stosowaniu, z uwagi na konieczność zakończenia wszystkich formalności proceduralnych.

Polska, przystępując do tego protokołu, dążyła do przeniesienia wszystkich kontyngentów eksportowych, które były zawarte w umowie handlowej z 1991 r. Pierwszy projekt Komisji Europejskiej nie był dla strony polskiej zadowalający, w związku z czym strona polska podtrzymała swoje zastrzeżenia, zwłaszcza w odniesieniu do produktów rolnych takich jak dżemy owocowe, sok jabłkowy i inne soki. Podnieśliśmy także sprawę kwiatów ciętych, traktowanych przez stronę polską jako towar wrażliwy.

7 grudnia tego roku Komisja Europejska poinformowała o uwzględnieniu polskiego postulatu w odniesieniu do dżemów owocowych i podniesieniu kontyngentu z 510 t do 590 t. W związku z tym, po konsultacji z Ministerstwem Rolnictwa, Ministerstwo Spraw Zagranicznych przekazało Komisji Europejskiej, że wycofuje swoje zastrzeżenia w stosunku do dżemów owocowych. Strona polska podtrzymuje jednak zastrzeżenia w odniesieniu do soku jabłkowego i innych soków, a także w odniesieniu do szczególnego potraktowania kwiatów ciętych.

Przystąpienie do protokołu tymczasowego niesie za sobą wielorakie skutki. Po pierwsze, skutki prawne, albowiem, jak już mówiłem, konieczne jest stworzenie nowej bazy prawnej dla stosunków gospodarczych między Polską a państwem Izrael. W odniesieniu do skutków gospodarczych zasięgalimy opinii Ministerstwa Gospodarki i Pracy. Opinia ta była pozytywna i została wyrażona z uwzględnieniem faktu, że przystąpienie do Unii Europejskiej dziesięciu nowych państw powoduje rozszerzenie przez Izrael szeregu kontyngentów, a więc siłą rzeczy powiększenie izraelskiego rynku dla eksportu państw wchodzących do Unii Europejskiej. Poza tym przystąpienie Polski do Układu Eurośródziemnomorskiego zrównuje warunki handlu polskich podmiotów gospodarczych i tak zwanych starych członków Unii Europejskiej. Polskie towary stają się zatem tak samo konkurencyjne jak towary pochodzące z rynków piętnastu państw Unii Europejskiej.

Symulacja skutków finansowych pokazuje, iż może nastąpić uszczuplenie wpływów z tytułu ceł w wysokości około 700 tysięcy dolarów, przy czym są to cyfry przybli-

zone, albowiem skutki te rozłożą się na dwadzieścia pięć państw Unii Europejskiej. Skutki te będą wynikały, po pierwsze, z uszczupień z tytułu importu soku pomarańczowego, albowiem Polska importuje ten sok za kwotę 2,8 miliona dolarów, a po drugie, uszczupień z tytułu innych soków cytrusowych, które to soki Polska importuje na kwotę 1,8 miliona dolarów. Niemniej jednak wydaje się, iż nie są to kwoty wysokie, jeśli uwzględnimy fakt, iż obroty polsko-izraelskie za dziewięć miesięcy 2004 r. wyniosły 142 miliony dolarów, z czego polski eksport opiewał na kwotę 49 milionów dolarów. To prawda, że jest pewna nierównowaga między eksportem i importem, ale nadzieję na dynamizację eksportu wiążemy z faktem podpisania kontraktu na zakup izraelskich rakiet Spike, co miało miejsce w grudniu ubiegłego roku. Konsekwencją podpisania tego kontraktu było zawarcie w lutym 2004 r. umowy offsetowej na kwotę 467 milionów dolarów, które Izrael zobowiązał się zainwestować w dwanaście dużych projektów w Polsce. W ramach tych inwestycji Izrael zakupił już dwa nasze statki do przewozu gazu ciekłego, a zapowiedział jeszcze zakup kolejnych dwóch statków kontenerowców, ma także zbudować u nas centrum konferencyjne i centrum informatyczne. Według naszych ocen w tej chwili inwestycje izraelskie w Polsce, pochodzące z różnych źródeł, między innymi z kierunku holenderskiego, wynoszą około półtora miliarda dolarów.

Konsekwencją przystąpienia Polski do Układu Eurośródziemnomorskiego będzie docelowo fakt stworzenia wielkiej eurośródziemnomorskiej strefy wolnego handlu do 2010 r. Strefa ta obejmie około czterystu pięćdziesięciu milionów ludzi i będzie największa na świecie. Powstaną zatem zupełnie nowe jakościowo warunki dla funkcjonowania polskich podmiotów gospodarczych w ramach tego rynku, w którym zostanie uwolniony obrót towarami, usługami i produktami rolnymi.

Wziąwszy wszystkie powyższe czynniki pod uwagę, uprzejmie proszę o aprobatę komisji wobec tego wniosku. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Dyrektorze.

Pan senator Anulewicz ma głos, proszę uprzejmie.

**Senator Andrzej Anulewicz:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Chcę powiedzieć, że z dużą satysfakcją słuchałem relacji pana dyrektora, który z ogromną znajomością tematu próbował przekazać nam informacje dotyczące omawianych spraw. Gdybyśmy spojrzeli na ten problem – bo w jakimś sensie był to problem w kontekście umów między państwem Izrael i Polską obowiązujących do 1 maja 2004 r., a więc do momentu, kiedy Polska stała się członkiem Unii Europejskiej – to moglibyśmy powiedzieć, że te zmiany będą dla nas niekorzystne, bo chociażby ta kwota 700 tysięcy dolarów, która uszczupli budżet naszego państwa, budzi zastrzeżenia. Można by się więc zastanawiać, czy to, co będzie obowiązywać w przyszłości, będzie dla nas korzystne.

Ja chciałbym zwrócić uwagę na to, że jeśli weźmiemy pod uwagę jako okres bazowy lata 2000–2002, to nasze obroty handlowe między Polską a Izraelem – po tym okresie one nieznacznie wzrosły – utrzymywały się na poziomie: 110 t, jeśli chodzi o dzemy owocowe; 50 t, jeśli chodzi sok jabłkowy; i 80 t, jeśli chodzi o inne soki owo-

cowe. Nie były to zatem aż tak duże obroty, biorąc pod uwagę, że Polska jest znaczącym producentem tych dżemów i soków jabłkowych.

Dzisiaj jesteśmy członkiem Unii Europejskiej, dochodzi do rozmów między przedstawicielami stron, a więc między Komisją Europejską i państwem Izrael. A państwo Izrael proponuje zwiększenie kontyngentu w związku z tym, że mamy dwadzieścia pięć państw członkowskich Unii Europejskiej. Jeśli więc popatrzymy na ten problem teraz, od strony członkostwa Polski w Unii Europejskiej, to rodzą się tutaj szanse na znaczny wzrost obrotów tymi właśnie artykułami, oczywiście pod warunkiem, że nastąpi pełna realizacja kontyngentów, które będą obowiązywały, i że Polska dostosuje się do warunków, jakie stawia Izrael, a więc odpowiednich wymogów jakościowych, bo produkty mają być koserne itd. Te warunki są nam znane, więc nie powinno być żadnych niespodzianek.

Jeśli więc popatrzymy na to od tej strony, to chociaż trudno dzisiaj określić bezpośrednio korzyści, jakie będą dla Polski wynikały z tych nowych warunków, nie można nie stwierdzić, że szanse są zdecydowanie większe, więc i korzyści mogą być większe, zwłaszcza biorąc pod uwagę to, o czym mówił pan dyrektor, jeśli chodzi o te dodatkowe korzyści.

Uważam więc, że stanowisko polskiego rządu w tej sprawie jest jak najbardziej słuszne, wniesione zastrzeżenia są bardzo trafne, w związku z czym komisja powinna to stanowisko poprzeć. Dziękuję.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Czy są pytania, uwagi?

Proszę bardzo, pan senator Wielowieyski.

**Senator Andrzej Wielowieyski:**

Moje uwagi są trochę na marginesie, Panie Dyrektorze, a dotyczą tej pana uwagi na temat układu w skali makro, w którym to wszystko ma funkcjonować. Mianowicie mówił pan o tym wielkim porozumieniu śródziemnomorskim, które pana zdaniem ma objąć czterysta kilkadziesiąt milionów ludzi. Nie bardzo to rozumiem. Czy tylko część krajów Unii w tym uczestniczy? Bo sama Unia liczy w tej chwili czterysta pięćdziesiąt trzy miliony mieszkańców, a te inne kraje śródziemnomorskie – ponad dwieście milionów. Czy zatem pan to traktuje jakoś selektywnie? Czy tylko część krajów unijnych będzie uczestniczyć w tym wspólnym rynku śródziemnomorskim? Jak to ma być? Bo te liczby w skali makro się nie zgadzają.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Afryki i Bliskiego Wschodu  
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Roman Chałackiewicz:**

Może niedokładnie policzyłem liczbę członków Unii Europejskiej. Układ Euro-śródziemnomorski obejmuje wszystkich członków Unii Europejskiej i państwa poło-

żone na południowych wybrzeżach Morza Śródziemnego, to znaczy: Algierię, Maroko, Tunezję, Palestynę, Izrael, Jordanię, Egipt, Syrię i Liban.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję.

Proszę bardzo, czy wnosimy jakieś zastrzeżenia, uwagi? Nie.

Wobec tego przyjmujemy stanowisko rządu i życzymy powodzenia w rozwiązaniu sprawy.

*(Zastępca Dyrektora Departamentu Afryki i Bliskiego Wschodu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Roman Chałaczkiwicz: Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.)*

Dziękuję, Panie Dyrektorze. Życzę przyjemnych świąt i dobrego wejścia w nowy rok.

*(Zastępca Dyrektora Departamentu Afryki i Bliskiego Wschodu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Roman Chałaczkiwicz: Dziękuję bardzo, wzajemnie.)*

Również paniom... Chciałem powiedzieć: „senatorkom”... *(Wesołość na sali)*  
A więc paniom tu obecnym, panom senatorom i panom współpracownikom, a właściwie jednemu panu, życzę miłych, pogodnych, radosnych świąt i sympatycznego wejścia w nowy rok. A w nowym roku wszystkiego najlepszego.

Dziękuję państwu, zamykam posiedzenie.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 8 minut 41)*

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851